

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie ran z wyjątkiem dni świątecznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:
 w Krakowie: 12 złr. — 3 złr. — 1 złr.
 w Austrii z przesyłką 18 „ — 4 „ — 1 „ 40.
 w Niemczech „ 12 tal. — 3 tal. — 1 tal.
 w Francji „ 80 fr. — 20 fr. — 7 fr.
 w Serbii, Włoszech, Rumunii i Szwajc. 48 fr. — 12 fr. — 4 fr.
 w Turcji „ 64 „ — 16 „ — 6 „
 w Belgii „ 56 „ — 14 „ — 5 „

KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzędu pocztowy austriackiej i zagranicznej, oraz niżej wymienione agencje: Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajka 1. 435. Listów nieterminowych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Reklamacje nie zwraca się.
Cena ogłoszeń (insetów).
 w pierwszym umieszczeniu wiersz 8 cent, w każdym następnym umieszcz. wiersz 5 „
 Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 „
 Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Z. J. Wywiakowski, handel Wieruchowski. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidt. — **Ajencje przyjmujące ogłoszenia.** W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowski. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wolowski, anonsów, Wolzeile Nr. 2. — **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachium, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermühlergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.”

Przegląd polityczny.

Centraliści, którzy z takim upragnieniem oczekiwali patentu o rozwiązaniu rady państwa i rozpisanie nowych wyborów, dziś, gdy patent już się ukazał, zdają się być nim zaskoczeni, jak niespodzianką. Złaski zwołanie nowej rady państwa na 4 listopada wydiera im mimo woli wyznanie, że się jeszcze nie przygotowali do kampanii wyborczej. Narzekają, że w tak krótkim czasie zaledwie można będzie przedsięwziąć wybory i zadość uczynić przepisom prawnym o reklamacjach przeciwko listom wyborczym. Pomijając już to, że rozstrzygnięcie owych reklamacji zabierze dosyć czasu, narzekają, że w niektórych krajach koronnych, n. p. w Galicji, nawet listy wyborcze nie są jeszcze przygotowane. Pojmujemy utyskiwania centralistów, gdy znalazłszy się wobec faktu dokonanego, po którym tyle korzyści się spodziewali, nagle widzą się zmuszonymi o korzyściach obiecanych zwątpić.

Montage-Revue dowiaduje się z autentycznego źródła, że król włoski przybędzie do Wiednia 17 b. m. i zabawi tam cztery dni. Wiadomo, że w ostatnich dniach krążyła pogłoska, iż Wiktor Emanuel uda się naprzód do Berlina, skąd dopiero wracając miał odwiedzić Wiedeń. Prusofile austriaccy, którzy nader gorliwie pogłoskę tę upowszechniali, woleliby ma się rozumieć, aby Wiktor Emanuel, nie dotknięty wpływami austriackimi, pojechał prosto do Berlina i tam zawarł przemiernie prusko-włoskie, wymierzone częścią przeciw Austrii.

Urzędowa depeza rządu niemieckiego do gabinetu wersalskiego stwierdza ustanie okupacji, ponieważ Francja dopełniła wszystkich zobowiązań, wyrażonych w traktacie pokoju. Rozkaz opuszczenia Verdunu wyszedł z Berlina już w sobotę i całkowite oswobodzenie Francji nastąpi między 15 a 20 b. m. A tak i układ w Bordeaux straciłby w tymże czasie swoją moc, gdyby go rojalisci nie złamali 2-go maja, i mogłoby się rozpocząć ubieganie się o tron francuski, gdyby pielgrzymka hr. Paryża do Frohsdorfu również nie zerwała układu z 24 maja. Bonapartyści zostali oszukani przez rojalistów, i od 4 b. m. Pays i Gaz. de France, główne organa obu stronnictw, toczą z sobą zażartą wojnę. Ostateczny rozstrzał partii monarchicznych może zresztą wyjść na korzyść Francji, torując drogę bezstronnemu, sprawiedliwemu i pokojowemu rządowi, o jakim wspominał Thiers w liście do Juliusza Ferry. Ludność ze wstrętem się odwraca od intryg monarchistów, jakkolwiek co innego ci utrzymują. Niedawno 21 członków rady jenerałowej Górnej Sabaudji wyśtosowało adres do Mac-Mahona, prosząc go, usilnie o zatrzymanie republikańskich instytucji. Manifestacja ta na tém większą zasługuje uwagę, że Sabaudja ma wielką ochotę przyłączyć się do Szwajcarii, gdyby we Francji upadła republika.

Na przedwczorajszym posiedzeniu korteżów zawiadomiono Hiszpanję o utworzeniu nowego ministerstwa w następującym składzie: Castelar — prezes bez teki, Carvajal — sprawy zagraniczne, Delvivo — sprawiedliwości, Pedregal — finanse, Gil — roboty publiczne, Maisonave — sprawy wewnętrzne, Soler — osady, Oreiro — marynarka i prowizorycznie wojna. Castelar zaprezentował korteżom gabinet wśród powszechnych oklasków i wyłożył program swojej polityki. Oświadczył się za federacją, lecz większy jeszcze nacisk położył na jedność ojczyzny; potępił demagogię i odezwał się do patriotyzmu wszystkich stronnictw liberalnych w walce z karlistami. Powiedział, że aby mieć ar-

mję, będzie utrzymywać karność i wykonywać prawa wojenne z surowością, lecz bez okrucieństwa; następnie oznaczył reformy, jakie należy zaprowadzić. Castelar zamierza czynić największe wysiłenia: wezwać 15,000 rezerwy i uzbroić pół miliona milicji, ażeby obsadzić teatr wojny, i sądzi, że temi środkami zakończy wojnę jeszcze w bieżącej zimie, tém bardziej, że karliści, pomimo zwycięstw, które zresztą były tylko utarczkami, nie posiadają dotąd żadnego punktu ważnego.

Do pism londyńskich telegrafują, że powstańcy w Kartagenie, stosując się do rozporządzeń komitetu socjalistycznego w Madrycie, wzmacniają swoje fortyfikacje; wysłali nadto emisariuszów do Barcelony, ażeby skłonić do ruchu separatystycznego ubogich robotników w Katalonji. Cavacho, członek junty rewolucyjnej, został aresztowany przez swoich kolegów.

Broszura Lamarmory

jenerała i b. ministra włoskiego.

Niepospolitego znaczenia jest broszura, którą wydał jenerał i b. minister włoski Lamarmora, pod tytułem: „Nieco więcej światła”. — Wyświeca on w niej rokowania między pruskim i włoskim rządem prowadzone w r. 1866, w celu umówienia taktyki wspólnej przeciw Austrii; okazuje się z nich, że z rozmysłem postanowiono wciągnąć do kombinacji wojennej Węgrów. — Nie jako zbiorowisko zbiegłych kilku tysięcy żołnierzy węgierskich przedstawia się, według Lamarmory, korpusik Klapki z r. 1866, ale jako jeden punkt umowy prusko-węgierskiej, wprowadzony w życie.

Przytoczony w broszurze włoskiego jenerała szkice postulatów węgierskich okazuje, że na serjo myślano o rozbiciu państwa, i że inicjatywa polityki (wówczas zwanej: „Stoss in's Herz”) destrukcyjnej wyszła od teraźniejszego kancлера Niemiec.

Włochów broni Lamarmora przeciw przypuszczeniu, jakoby oni chcieli iść tak daleko, jak Prusacy i Węgrzy; owszem powiada Lamarmora — proponujemy z naszym wojskiem szli poza granice włoskie, nie wydała się odpowiednią naszym interesom, a zsolidaryzowanie się z rewolucyjnym, węgierskim czynnikiem, uważaliśmy za niebezpieczne dla zasad konserwatywno monarchicznych.

Dzienniki austriackie centralistyczne bałwochwaltwu „pruszczyzny” oddane, zostały nieco zaambasowane; nie wiedzą właściwie, jakby tu rzecz wypaczyć.

Widocznie nie można było znaleźć przeciw dowodów, więc polityka, wyższe względem, a zresztą specjalny niemiecki liberalizm muszą tu służyć za dowód, że to, co było, winno być zapomnieniem i jak oparte na dokumentach rewelacje Gramonta w Berlinie, pokryte płaszczem przyjaźni.

To ma znaczyć, że jeżeli minister pruski projektował rozbicie Austrii, a minister spraw wewnętrznych austriacki, by Beust próbował w r. 1870, czy się nie uda skorzystać z konfliktu prusko-francuzkiego — to jedno i drugie kompenzuje się nawzajem, i zapomina z wyższych względów.

Na oko i pozornie stosunki państw sąsiednich zostaną niezmienione, ale żeby w rzeczywistości sąsiad swego sąsiada uważać miał za przyjaciela od serca, któryby mu rękę podał w niedoli, to przynajmniej nie jest prawdopodobnem.

Broszura Lamarmory zasługuje na uwagę, jest bowiem przedmiotową, a podając fakta nieznanne, dotyka rekonstruk-

cji Austrii o tyle, o ile nam umożliwia szerszy pogląd na sprawy wewnętrzne.

Jeżeli do naszych teraźniejszych stosunków politycznych można coś zastosować z tych wyjaśnień broszury włoskiej, to byłaby chyba część traktująca o Węgrach.

Widzimy z niej, że chcąc dobić się awych prac i swobód politycznych, nie leżyli optymistycznie na swą abstynencję w sprawach ważnych dotyczących ustroju państwa. Że im okoliczności nieprzewidziane sprzyjały do akcji politycznej, o jakiej dziś mowy nie ma, to rzeczy samej nie zmienia in merito w tem, że samej abstynencji nie uważali za środek prowadzący do celu.

W dzisiejszym położeniu naszym, znajdujemy pewne podobieństwo do ówczesnych stosunków Węgier i t. d., ztąd wynieść możemy nadzieję, że na drodze choć innej, bo zupełnie legalnej, możemy dojść do poprawienia naszych stosunków politycznych przez akcję wspólną i solidarną z tymi, którzy mają te same potrzeby i przekonania.

Zawsze akcja a nie abstynencja odnosi zwycięstwo. To każdy przyznać musi, kto sumiennie rzeczy rozbiera, i nie daje się uwodzić uprzedzeniami jakiegobądź rodzaju.

Ruch wyborczy.

Wczoraj odbyło się znowu posiedzenie centralnego komitetu wyborczego dla zachodniej Galicji.

Z Brzeżańskiego donoszą nam, że właśnie w grupie większych posiadłości, w której zwykle porozumienie się łatwiejsze, jakaś niepewność się czuć daje co do wyboru kandydatów.

Dotąd trzymano się tej praktyki, że swoi wybierali między swoimi w kurji większych posiadłości; i tym razem zdawało się prawdopodobnem, że się wyborcy tej grupy zgodzą na byłych posłów P. Wereszczyńskiego i E. Torosiewicz, bo ci postowie byli i delegatami w radzie państwa, a przytem znani są z dobrej strony.

Mówiono nawiasem, że jeden z obywateli okolicznych, niejako p. Bocheński także chciałby zostać wybranym na posła, lecz wiadomo, że się był odsunął od spraw publicznych, i wyjechał na dłuższy czas za granicę, więc powszechnie uważano, że mało ma widoków.

Inna rzecz, jak kwestja wyborcza stała, odkąd przewodniczący komitetu brzeżańskiego, który wyznaczony został przez komitet centralny do kierowania wyborami z grupy mniejszych posiadłości, zaproponować miał kandydaturę hr. Leszka Borkowskiego z Samborskiego.

Mówią, że i członkowie komitetu brzeżańskiego przystali na tę kandydaturę, i że na ich wezwanie miał się hr. Leszek B. zgodzić na przyjęcie poselstwa z kurji większych posiadłości w Brzeżańskim.

Kwestja osób gra wszędzie prawie przy wyborach pewną rolę; jedni ehetnieby widzieli wybranym pana A, a drudzy pana B. na posła, więc i tu zrozumieć łatwo, że mogłoby być względem osób różne zdania. Ale co tu wielu zrozumieć nie może, to jest to, dla czego w innych okolicach i okręgach wyborczych komitety zajmują się tylko tem, co się odnosić ma do wyborów z kurji włościańskiej, a w kurji większych posiadłości o jakiejkolwiek bądź inicjatywie nic nie słychać. Powinnaby być jedna w tym względzie norma w całym kraju, bo w rzeczy samej wielu myśli, że grupy większych posiadłości tylko (choćby za pośrednictwem filjalnych komitetów) w porozumieniu z komitetem centralnym samoistnie działać powinny.

Zresztą jako pewną wiadomość podać mogę, że kandydatura p. Zaleskiego (który jest przydany jako hofrat do pomocy p. Ziemiałkowskiemu, ministrowi bez teki w Wiedniu) została formalnie cofnięta. Ci, którzy się tem interesowali, otrzymali od p. Z. zawiadomienie, że postanowił nie ubiegać się o poselstwo.

Pod względem politycznym i przy naszych stosunkach był to roztropny krok, bo nie wywoła żadnych kolizyj.

Z Tarnopolskiego mamy wiadomości, że w kurji wiejskiej powszechnie znany i szanowany uczony ruski ks. Kaczała ma widoki na krzesło poselskie z kurji włościańskiej tarnopolsko zbarsko-skatackiej. Odebraliśmy wszakże równocześnie list z okolic Tarnopola, w którym nam donoszą, że ks. Kaczała ma konkurenta.

Staje przeciw niemu jako „kandydat” w tej kurji hrabia K.; nie dodano tylko, czy to jenerał tego nazwiska, czy tylko jego imiennik. Nie rozumiemy, dlaczego i w jakim celu w kurji właśnie włościańskiej i na Rusi, tak wybitnemu przedstawicielowi „muru” polsko-ruskiego w Galicji miałyby być stawiane przeszkody ze strony polskiej? Wolimy raczej wątpić o prawdziwości samego doniesienia.

Korespondencje „Kraju”.

Lwów 9 września.

(K). Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie wyborców miasta Lwowa, w sprawie wyboru posła do rady państwa, zwołane przez członków komitetu centralnego przedwyborczego, wspólnie z kilkoma innymi obywatelami. Zgromadzenie zagał p. Dąbrowski Wacław, i został wezwany do objęcia przewodnictwa. P. Widman Karol w dłuższej przemowie wykazuje, iż wybory w naszym mieście idą coraz to gorzej. Pierwszy raz wybraliśmy pod natchnieniem zasad demokracji i polskości — i wybraliśmy dobrze. Później odstępowano od tej myśli przewodniej, doszliśmy do tego, że musieliśmy naszych posłów skłonić do złożenia mandatów. Wszystkie dalsze wybory kończyły się zawsze tak, iż ogół wyborców był z nich w rezultacie niezadowolonym. Przyczynę tego przypisuje mówca tej okoliczności, że przygotowywaliśmy zawsze bez należytego przygotowania do wyboru komitetu przedwyborczego, który ostatecznie rzecz całą ma w ręku, i którego głos jest rozstrzygającym. Radzi przeto wybrać osobną komisję, któraby przygotowała listę komitetu przedwyborczego i przyszłemu zgromadzeniu wyborców takową przedłożyła.

W dalszej dyskusji różne podnoszono wnioski, których los był ten, iż jeden po drugim upadł, tak, iż zgromadzenie do żadnego rezultatu dojść nie mogło, aż wreszcie na wniosek dra Gerstmana wybrano przez aklamację komisję do złożenia listy przedwyborczego komitetu, złożoną z tych samych obywateli, którzy zgromadzenie wczorajsze zwołali.

Komitet centralny przedwyborczy oprócz ciągłej korespondencji z komitetami powiatowymi i okręgowymi, zamierza obecnie wydać okólnik do wszystkich komitetów, zachęcający do energiczniejszej działalności wobec bliźniego już rozpisanie wyborów.

Komitet centralny przedwyborczy ewentualność tę ma zawsze na oku, ażeby w każdej chwili był gotów do walki wyborczej. Szanse jej we wschodniej części kraju nie dadzą się jeszcze obliczyć. Tak narodowa jak i przeciwna agitacja dotychczas jeszcze nie mogła się skupić około nazwisk kandydatów, chociaż ich



już wielu wymieniają — główna bowiem sfera w małych szczegółach posiadłościach odbywa się w ostatniej dopiero chwili, a na teraz przede wszystkim wypadnie zwrócić uwagę na przygotowanie wyboru wyborców. W tym też kierunku już obie strony rozwijają dość znaczną czynność. Przed zgromadzeniem wyborców odbył się wczoraj w dziedzińcu ratuszowym popis połączonych straży ogniowych, miejskiej i ochotniczej, ku wielkiemu zadowoleniu widzów, między którymi znajdował się prezydent miasta i wielu radnych. Rzeczywiście obu stronom największe należy się uznanie, widocznem bowiem było, jak gorliwie pracują nad udoskonaleniem się w swym zawodzie, i do coraz większej doprowadzają zręczności.

Z Bułgarii 28 sierpnia.

Owacje i honory, które witała szacha zachodnia Europa, zawróciły głowę temu monarsze. Przyjazdem swoim do Carogrodu, którego program sam podyktował, chciał on dać uczuć Porcie stanowisko imponujące, jakie zająć zamierzał wobec potomka Kalifów; ale astrolog zawiadł go tym razem, bo sułtan w niczem zadość nie uczynił szachowskim wymaganiom, a na żądanie posła perskiego Mohsin hana, aby jego monarchę umieszczono w pałacu czizagańskim lub na Dolma — bacznie, i ażeby sułtan przybył osobiście na statek dla powitania przybywającego gościa, słowem, aby szacha przyjęto z tym samym ceremoniałem, jak przyjmowano cesarza austriackiego, odpowiedź wypadła odmownie. Wyznaczono królowi na mieszkanie pałac Bejlerbej, a sułtan miał go spotkać wchodzącego do pałacu, jak to jest zwyczajem przy przyjmowaniu monarchów państw drugorzędnych. Z przyjemnością witamy ten samodzielny, chociaż mały doniosłość, krok W. Porty.

Europejczykom zależało na pokazaniu szachowi nowoczesnego ładu, porządku, pracy, bogactwa i nauki, ale po cóż te wysiłenia się na oznaki najwyższej czci i poważania? Wszakże, jeśli chciano złożyć hołd szachowi, jako człowiekowi stojącemu na wysokości swego powołania, należało sobie przeciwieństwo uprzytomnić mrące z głodu tłumy na ulicach Teheranu, sieroty bez przytulki, chorych bez szpitali, dzieci bez szkół, i zapytać tego króla królów, czyje on to pieniądze trwoni po Europie?... Zamiast przeglądów, wodotrysków, sztucznych ogni i tym podobnych zabawek, należało mu pokazać zakłady użyteczne i dobroczynne, aby uczył się czadzić i gospodarzyć po ojcowsku, aby uznał swoją niższość, i starał się dorównać tym, którym dał się ubiedz. Jeśli zaś Europejczyki czeją w szachu pomazanka, zaiste jest to smutnem dla nich świadectwem.

Donosiłem wam w ostatnim liście, że dzisiejsza polityka dywanu dąży do uformowania odpornego przymierza z lennikami i sąsiadami Turcji. Osia tej polityki jest wice-król Egiptu, który potrafił upiec swoją pieczęć przy tym zarzewiu. Egipcjanie, w krytycznych chwilach, ciąga zawsze na szali losów Porty, że tylko wspomniemy tu zniszczenie jańczarów. Kedyś opuścił Carogrod przed przyjazdem szacha, na usilne domaganie się Ignatiewa, któremu te układy są solą w oku. Czy szach da się wciągnąć do tego związku, trudno będzie mieć o tym wiarogodną wiadomość, ale zdaje się, że zachody W. Porty będą bezskuteczne, bo polityka rosyjska zbyt mocno ujęła szacha, aby się miał ruszyć dowolnie. Persja zaryzykowałaby swoją niepodległość, narażając się na Moskwie, której nikt tamy nie stawia w podobnych azjatyckich.

Nie będę wam opisywał szczegółów przyjęcia szacha w Carogrodzie, festynów, przeglądów, wizyt, które składa szach padyszachowi, a padyszach szachowi, tej istnej gry w szachy, bo w tém nie ma nic oryginalnego i zajmującego; wezwrobie obu monarchów pracują codziennie nad uregulowaniem procedury sądowej i ustaleniem granic, t. j. starają się usunąć kwestie, powodujące ciągle nieporozumienia, obu państw.

Z Grecją stosunki są najczulsze. W mennicy robią obecnie bogaty order Osmanje Işidji klasy dla króla greckiego, którego sułtan w piśmie dziękującym za order „Zbawiciela“, nazywa „mon Auguste Ami et Allié“. Dziennikarstwo greckie manifestując swą przychylność dla Turcji, czyni gwałtowne napady na Mo-

skwę, tak że Porta zmuszoną była zawiesić jeden dziennik grecki, wychodzący w Carogrodzie z powodu tych napadów. Natomiast z Serbią przyjaźń ostygła cokolwiek. Zwlekanie ze strony Turcji załatwienia sprawy o Zwornik, powiada urzędowy *Widowdan*, zmusza rząd książęcy pozostawić tę kwestję biegowi wypadków, które przedjdą, niż układy z Turcją, zwrócić to miasto Serbji.

Porta zbiera się. Sułtan obstałował 100 tysięcy karabinów systemu Martini Henri, 500 dział wielkiego wagomiaru w fabryce Kruppa; a w tych dniach matka sułtana z własnej kieszeni, którą dobrze zaopatrzył Mahmud pasza, zamówiła 60 dział u Kruppa. Lecz wszystko to jest istną stratą grosza, gdyż pięta Achillesowa Turków znana jest dobrze światu, a nią jest brak kompletny wykształconych oficerów.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 10 września.

Jutro we czwartek dnia 11 września, o godzinie 5 wieczorem, odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Porządek dzienny dawny a dotąd niewyczerpany.

Rada szkolna krajowa wystosowała do wszystkich rad szkolnych okręgowych następujący okólnik: „Brak nauczycieli dla szkół pospolitych staje się powodem, iż rada szkolna krajowa przypomina niniejszem radzie szk. okr. iż w myśl alin. 4 art. 8 ustawy szkolnej z d. 2 maja (D. u. i r. Cz. XXVIII Nr. 250) mogą w szkołach, w których chłopcy bądź osobno, bądź łącznie z dziewczętami pobierają naukę, udzielać takowej nauczycielki na najniższym stopniu tj. w zakresie obejmującym pierwsze trzy lata a względnie trzy klasy najniższe szkół pospolitych i wydziałowych, że nadto w myśl art. 21 ustawy z dnia 2 maja (Dz. u. i r. Cz. XXVIII Nr. 251) mają nauczycielki również z nauczycielami prawo do płacy i emolumentów określonych art. 11, 12 i 15 powołanej ustawy. Wzywa się radę szkolną okręgową, ażeby obsadzając tymczasowo posady nauczycielskie, zwracała uwagę na powyższe postanowienia i zachęcała nauczycielki do ubiegania się o posady przy mieszanych szkołach pospolitych szczególnie na prowincji, po wsiach i miasteczkach“.

Stan cholery. — We wtorek przybyło do szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu chorych na cholere: 2, wyzdrowiało 1, zostaje w leczeniu 11.

Szpital barakowy na Skalce we wtorek był próżny.

Do szpitala Felicjanek na Smoleńsku przybyło we wtorek: 6, umarło 1, wyzdrowiało 8, zostaje w leczeniu 21.

Do szpitala starozakonnych przybyło we wtorek: 2, wyzdrowiało 2, zostaje w leczeniu 12.

Oprócz tego w domach prywatnych na Kazimierzu i Stradomiu umarło we wtorek: 1, w innych przedmieściach i w śródmieściu 1.

Na Podgórzu zachorował we wtorek: 1, umarło 1, zostaje w leczeniu 6 (wszyscy w szpitalu).

Statystyka cholery w Galicji. — Według urzędowej *Gaz. lwowskiej* od d. 29 maja 1873 do 15 sierpnia 1873 panowała cholera w 72 powiatach Galicji a w 1882 miejscowościach. Zachorowało w tym czasie w całej Galicji 101,555 osób; wyzdrowiało 54,534; umarło 37,780. W leczeniu pozostało do 15 sierpnia osób 9,241.

Załoga krakowsko-podgórska odbyła dzisiaj wielkie ćwiczenie w ogniu na prawym brzegu Wisły koło Borka Faleckiego i Woli Duchackiej.

Zeszłej nocy widziano nad Krakowem dwie piękne tęcze.

Z sądu karnego. — We czwartek dnia 11 września, odbędzie się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Jadwigi Wilkowej o dzieciobójstwo, Zofji Kulikowny o dzieciobójstwo, Franciszka Kowenczowskiego o kradzież, Stanisława Czapka o ciężkie uszkodzenie ciała.

Wczoraj przytrzymany został na Stradomiu służący przy wymianie biletu 50-rublowego; przynależał, że go znalazł pomiędzy wazonami w pomieszkaniu swojej służbowej, hrabiny K. w Ludwinowie pod Krakowem.

Dąbrowa, dnia 5 września. — Wyczytałem w dzienniku *Kraj* w nr. 201 korespondencję z nad Dunajca z d. 30 sierpnia b. r., w której korespondent i mego urzędowania, w zastępstwie p. starosty Cassyny, podczas jego niebytności, dotyka i zarzuca, jakoby lekarz do leczenia osób na cholere chorych do Ofinowa wydelegowany, chirurg Jabłoner, tylko dla jakichś intryg lekarza powiatowego z miejsca odwołany został. Ponieważ to poinformowanie publiczności jest mylne i pochodzi albo tylko ze względów osobistych korespondenta dla chi-

rurga Jabłoner, albo z mylnego i jednostronnego poinformowania Go o rzeczywistym stanie przyczyn, do odwołania od obowiązku rzecznego chirurga służących, których w żaden sposób ze strony prawdziwej poznać nie był w stanie, przeto widzę się spowodowanym sprostować tę korespondencję w ten sposób, iż lekarz choleryczny, chirurg Jabłoner, nie dla intryg lekarza powiatowego ale z powodów ważnych od pełnienia obowiązku odwołany został, albowiem tenże:

a) chcąc c. k. starostwo w błędzie a publiczność w dłuższej trwodzi utrzymować, by ztąd zyski ciągnąć, wykazał w raporcie z d. 16 sierpnia b. r. o wiele większy stan osób na cholere chorych, jak rzeczywistość była — o czem się najprzód d. 16 sierpnia komisarz choleryczny p. Przybyszewski przekonał i doniósł mi — a potem to samo lekarz powiatowy przy objaździe d. 18 sierpnia b. r., tudzież lekarz choleryczny na miejsce p. Jabłoner wydelegowany p. Apfel, — ten ostatni zaopatrując znalezionych chorych — sprawdził,

b) nie odwieżdzał chorych jego pieczy powierzonych regularnie, bo, jak mi przez osoby wiarygodne opowiadano i doniesiono, bawił we dworach w interesie własnym, dla niesienia pomocy osobom nie na cholere chorym a tymczasem podwoły z gmin po niego przysyłane po całych dniach na niego daremnie czekały; narzeczcie, ponieważ

c) według podania osób wiarygodnych, wy magał od osób na cholere chorych pod naciskiem zastraszających przepowiedni „że umrze“ honorarium za leczenie, nie bacząc czy jest w stanie chory takowe zapłacić lub nie; o co wszystko dochodzenie zarządzone zostało.

Każdy z osobna z tych tu powołanych powodów byłby dostatecznym do odwołania chirurga Jabłoner od obowiązków lekarza cholerycznego, i nikt nie może zaprzeczyć, że z tych powodów tenże słusznie od obowiązków odwołany został i powinien być odwołany.

Nareszcie muszę wytknąć, że niesłusznie korespondent użalał się na odwołanie chirurga Jabłoner od obowiązków lekarza cholerycznego, albowiem ani korespondent, ani publiczność, dla której jedynie on tam był postawiony, na tém nie nie stracił, gdyż w miejsce p. Jabłoner wydelegowano lekarza innego, nierównie pilniejszego i zdolniejszego, p. Apfela, a prócz niego pozostał i chirurg p. Jabłoner na usługi dla osób jemu przychylnych i jego protektorów na miejscu, bo go ztamtąd nikt nie ruguje.

Jan Ruczelka, c. k. komisarz pow.

Konsystorz łaciński we Lwowie pozostał niedawno kurende do całego duchowieństwa archidiecezji lwowskiej, w której, jak *Dzienn. Polski* donosi, nakazuje, ażeby wszyscy proboszczowie i dziekanie zjechali się do Lwowa dla odprawienia rekolekcji na intencję kościoła i oświecenia w osobie papieża. Rekolekcje te mają trwać przez 3 dni, ale zaczęły się już w poniedziałek (22) a skończą w piątek (26 b. m.) Duchowieństwo, które się zjedzie (a będzie go przeszło 300), zostanie umieszczone w łacińskim seminarjum duchownym i oddawać się musi praktykom religijnym, tak, że każdy ksiądz będzie miał codziennie tylko 2 godziny wolnego czasu, a i wtedy nie będzie wolno wydalać się z seminarjum, tylko będzie mógł przespać cerować się po ogrodzie należącym do tegoż seminarjum.

Rękawka we Lwowie. — W dzień św. Michała urządzoną ma być we Lwowie na kopcu Unji lubelskiej zabawa, na wzór „Rękawki“ krakowskiej.

Stypendja. — W zakładzie Ossolińskich opróżnione są dwa stypendja po 210 zł. rocznie. Kandydaci zgłaszać się mają w podaniach, opatrzonych w potrzebne świadectwa najdalej do 20 września. Ze stypendjami temi połączony jest obowiązek poświęcenia 3-ech godzin dziennie na czynności biblioteczne w zakładzie, dla tego też głównie tacy kandydaci będą uwzględnieni, którzy będąc słuchaczami uniwersytetu lwowskiego, zamyslały oddać się naukowemu zawodowi i posiadają pewne zamiłowanie do bibliografii.

Sprzedawcy wiktuałów we Lwowie zawiązują osobne stowarzyszenie, które się wczoraj miało ukonstytuować.

Ponieważ w Nowym Sączu cholera już się przesiliła, więc załoga tamtejsza nie otrzymuje już od 8 b. m. czerwonego wina.

Podziękowanie. — Stowarzyszenie robotników polskich „Siła“ w Wiedniu otrzymało ze Lwowa za pośrednictwem i doręczeniem p. A. Żmudzińskiego od pp. Seyfartha i Czajkowskiego, Rotlendera, K. Wilda, Ziolkowskiego, Żmudzińskiego i Księgarni Polskiej dla powiększenia biblioteki 68 książek, za których darowanie w imieniu stowarzyszenia serdeczne podziękowanie publicznie składamy.

Nadmieniamy, że w najmniejszej ilości nam nadesłane książki z wdzięcznością przyjmujemy. Wiedeń dnia 8 września 1873 r.

Z szacunkiem:

Józef Mikulski, przewodniczący.

F. Wojtasinski, sekretarz.

W Wiedniu odbędzie się dnia 20 b. m. zjazd pocztmistrzów.

W Innsbrucku w dniach 23—26 września r. b., zapowiadany jest zjazd niemieckich filologów, pedagogów i orientalistów.

Wiemy doskonale z niezliczonych sprawozdań dziennikarskich, co Europa myślała o zwiedzającym ją Szachu, niedługo zaś będziemy mieć sposobność dowiedzieć się, co Szach myślał o Europie, donoszą bowiem z Londynu, że wkrótce ma tam wyjść z druku dziennik Szacha, w którym dokładnie i szczegółowo spisawał swoje wrażenia w czasie podróży.

Zbiegostwo popisowych w Prusiech. — Królewski sąd obw. w Gnieźnie i Wielkopolsce uznał 161 popisowych, którzy się bez pozwolenia z państwa niemieckiego wydali, za zbiegów, i skazał każdego na grzywnę 50 talarów lub miesiąc więzienia.

Wezwanie spadkobierców. — Królewski sąd obw. w Grodzisku w Wielkopolsce, uznał Cecylię Poniską i Wincentego Taczanowskiego za zmarłych, i wzywa nieznanych spadkobierców aby się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rząd zabierze ich spadek.

Cesarz Wilhelm dał upoważnienie do zakupu dla królewskiego gabinetu numizmatycznego w Berlinie zbioru monet, pozostałego po generale Tox a składającego się z blisko 11,000 staro-greckich, fenickich i t. d. bardzo rzadkich monet.

Lekarze moabickiego lazaretu w Berlinie zrobili w przeszłym tygodniu próbę, jaka się już w Grudniażu po wielokroć szczęśliwie udawała, ratowania chorych na cholere za pomocą transfuzji krwi. Wybrano do tego 2 chorych, u których puls już bić przestał. Na jednym z nich skutek był jak najlepszy, u drugiego puls wprawdzie się podniósł, ale po 24 godzinach śmierć nastąpiła. Przy próbach robionych w Grudniażu wlewano pacjentom tylko 3 uncje krwi, w Berlinie zaś 200 do 250 gramów.

Najwyższy trybunał w Monachjum zajmował się dnia 5 b. m. rekuresem, założonym przez Adela Spitzeder. Adwokat jęj wnosil, ażeby unieważnić wyrok sądu z powodu błędów formalnych, popełnionych w czasie procesu i ażeby tę sprawę oddać innemu sądowi przysięgłych w miejscu ile możności najdalej od Monachjum, gdzie rozdrażnienie powszechne mogło wpływać na wydanie niekorzystnego dla Adela Spitzeder wyroku i wreszcie wnosil także, ażeby jego klientkę uniewinnić z powodu, że paragrafy odpowiednie kodeksu karnego niewłaściwie do niej były zastosowane. Naczelny prokurator rządowy wnosil znów ze swojej strony, ażeby rekurs odrzucić. Trybunał w tych dniach wyda swój wyrok.

Spóźnie kawy w Królestwie Polskiem nadzwyczaj szybko się zwiększa. W r. 1870 przewieziono koleją warszawsko-bydgoską na prowincję 4750 pudów, w 1871 r. 8123 p., a w 1872 r. 10,307 pudów kawy.

Na folwarku Konie, w pobliżu stacji pocztowej Zelów w piotrkowskim, zakłada niejaki p. J. B. Rogojski laboratorium chemiczne, mające służyć do robienia prób i analiz rolniczych.

Brak wody tak wielki jest obecnie w Odesie, że mieszkańcy sprowadzają już tylko wodę ze studzien miejskich na herbatę, płacąc po 3 ruble za beczkę.

Uniwersytet St. Petersburski liczył w d. 1 sierpnia bieżącego roku 1210 studentów, z których: 764 na wydziale prawnym, 300 fizyko-matematycznym, 99 historyczno-filologicznym, a 49 na wydziale języków wschodnich. Liczba studentów w porównaniu z zeszłoroczną o 75 zmniejszyła się. Budżet uniwersytetu wynosi 328,244 rs. 63 kop. Na wsparcia i stypendja wydano 74,118 rs. 65 kop. Prócz tego prywatne ofiary wynoszą 17,110 rs. 92 kop. W ogóle 614 studentów otrzymało wsparcia 91,229 rs. 57 kop., a zatem przypada na jedną głowę 149 rs. 30 kop.

Okrety przybywające z morza Czarnego do Konstantynopola przywiozły wiadomość, że w poniedziałek przeszłego tygodnia srożyła się tam burza, której ofiarą padło wiele okrętów.

Cholera, która dostała się także do Włoch, mianowicie północnych, zmniejsza się tam znacznie.

Znaleziony przez dr. Schliemanna, tak nazwany „skarb Prjama“ obecnie znajduje się w Atenach. Profesor filologii w tamtejszym uniwersytecie p. Rospulos a obecnie bawiący w Hanowerze oświadczył w tej materji, że zabytki znalezione przez dr. Schliemanna nie mają bynajmniej nic wspólnego ze skarbem Prjama.

choć w swoim rodzaju są bardzo znakomitą zdobyczą archeologiczną. Z którego czasu te zabytki pochodzą, to według zdania Rospulo-
sa, dopiero potrzebny byłby wyjątek. Nawiasem mówiąc wartość złota w tych wykopiskach jest dosyć znaczna, bo może wynosić 20 — 25 tysięcy talarów. Dr. Schliemann ma zamiar po darować je po swojej śmierci uniwersytetowi w Atenach, pod warunkiem, jeżeli rząd grecki pozwoli mu robić poszukiwania w ruinach miasta Mycene.

Olbrzymi most. — W Szkocji budują obecnie most olbrzymi, mający połączyć dwa brzegi Firth-of-Tay o kilkaset metrów od miasta Dundee, które może być uważane jako główny punkt przemysłu tkackiego w Szkocji. *Journal des Débats* utrzymuje, że most ten rozmiarami swymi prześcignie największe z podobudowanych dotąd i ma kosztować 5,425,000 franków, za taką bowiem sumę przedsiębiorcy podjęli się roboty. W przyszłym roku prawdopodobnie most już będzie ukończonym.

Ostraszem trzęsieniu ziemi, które miało miejsce w południowej Ameryce dnia 7 lipca b. r., podają dzienniki amerykańskie teraz dopiero następujące szczegóły:

Trzęsienie to po zestawieniu nadeszłych z różnych stron wiadomości, miało rozmiary prawdziwego kataklizmu, ogarniało bowiem całe wybrzeże chilijskie, sięgając aż do wnętrza Andów. Pierwsze wstrząśnienie miało miejsce o godz. 2 min. 20 w nocy i trwało przez 75 sekund, co jest niezwykłą w takich wypadkach długością. Przerażeni mieszkańcy Valparaiso zbudzeni ze snu, zalegli ulicę w najkomiczniejszych kostiumach. Wstrząśnienia powtórzyły się z rozmaity siłą przez cały dzień. Szkody zrządzone po miastach i na linjach dróg żelaznych są ogromne; samo miasto Valparaiso poniosło do 6,000,000 strat; drogi żelazne po większej części poniszczone zostały.

Teatr. — We czwartek dnia 11 września komedia w 3-ach aktach: „Motylomanja“.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 7 września pochmurno, wieczorem i całą noc deszcz; termometr od 8.0 doszedł do 17.1 R. Dnia 8 pochmurno, wieczorem i w nocy pogoda; termometr od 8.2 doszedł do 14.6 R. Barometr z małym bardzo ruchem; rano o 6 dnia 9 stan jego był 328.66, termometru 6.8 R. Wiatr północno-wschodni.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali:* Romuald Przestrzelski ob. z Kamieńca podols.; August Ancker kup. z Hamburga; Adolf Vorbrodt kup., Jan Wacław Machnau ob., Winc. Wyżyński ob. z Warszawy; C. J. Pandola ob. z Włoch; Ludw. Jaroszyński ob., Konst. Heyman ob. z Podola; Ludwika Kupczyńska ob. z Kijowa; Wolf radca górnicy z Wiednia; W. Grüntheil kup. z Katowic; Wx. Mash. Ircman obyw. z

Anglii; Marja Podwysocka ob. z Pola Swierszkowego.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Jerzy Bacon kup., Jerzy Birch kup., Artur Davis kupiec z Ameryki; Kazimierz Skrzyński doktorand praw, Adam Skrzyński technik z Wrocławia; Wład. Janiszewski ob. z Kongresówki; Feliks Soban-
ski wł. d. z Poznania; Wacław Meczysławski kasjer z Kalwarii; Wiktor Hube inż., Rafał Kornikiewicz inż., Romuald Gawiniński inż. z Petersburga; Ign. Relidziński urz., Konst. Dursa ob., Ludwik Górecki z familją dr. med., prof. uniwersytetu, Wład. Frankowski z familją rad-
ca stanu, Karol hr. Krzyżak wł. d. z Wiednia; Michał Naimski ob. ze Szytkowic; Bron. Kuchlewski urz. z Wojtków; Aleks. Jaksz Bykowski ob., Franc. Lisicki z żoną przemysłow., Józef Życiński z żoną wł. d. z Wiednia; Jan Zdzichowski ob. z Poznańskiego; Stefan Komornicki pełnom. hr. Tarnowskiego z Dzikowa; Adam Skrzyński akad. z Galicji.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. *Przyjechali:* Józef Jelczewski obyw., Ludwik Wolski ob. z Warszawy; Jan Szczepanowski ob., Piotr Łapicki student, Tekla Mańkowska ob. z Kongresówki; Jan Janusz ob., Jan Fajans ob. z Galicji; Aleks. Budwili wł. d. z Wołynia; Piotr Motyliński rejent z Kalusza; Karol Inhauser kup. z Wiednia; Stefan Twarozicki obyw. z Siany; Ludwik Urban ob. ze Lwowa. Karol Niementowski profesor z Tarnopola; Walerjan Witkowski naucz. z Andrzejowa; Emilia Łuczycy ob. z Mieleca; Kazim. Igocki ob. z Łopuchy; Helena Schamberg ob. z Frankfurtu n. O.; Józefa Miłkowska żona dyrektora z Wadowic.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety*

Lwowski z dnia 5 września.

Edykta. Sąd pow. w Dobromilu wzywa Ant. Dyoniz. Tomasza Pestel de Leopoldskiego. — Sąd powiat. w Bursztynie zawiadamia spadkobierców Stanisł. Ciemiernyńskiego o pozwie Irene Bleiman o oddanie gospodarstwa l. 34 w Popławnikach; rozprawa 11 listop.

Licytacje. W sądzie pow. w Brzeżanach 15 b. m. realność l. 32 w Narajowie. — W sądzie pow. w Dukli 14 paźdz. i 19 listop. realność l. 36 w Wołowcu. — W sądzie pow. w Dąbrowy 15 b. m., 15 paźdz. i 17 listop. realność l. 131 w Radgoszczy. — Sprzedaż dóbr Jasłany w sądzie obw. w Tarnowie odbędzie się 8 paźdz. i 5 listop.

Konkurs. Posada notariusza w Krynicy.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Wystawa ogrodnicza we Lwowie.

Wedle rozestawionych ogłoszeń drukowanych towarzystwa ogrodniczo-sadownicze-
go, odbędzie się wystawa płodów ogro-
dniczo-sadowniczych, pszczelniczych, je-
dwabnictwa i nasion, w dniach od 25go
do 29 września rb. w ogrodzie botanicz-
nym we Lwowie.

C. k. ministerstwo rolnictwa nadesłało na nagrody państwowe dla wystawców 38 medali srebrnych, nadto rozdawane będą przez zarząd towarzystwa nagrody pieniężne, do których corocznie wydział krajowy pewną kwotę pieniężną się przy-
czyniał i niewątpliwie także i w tym ro-
ku w skutek podanej prośby zarządu się przy-
czyni.

Z odbywanych dotąd wystaw ogro-
dnictwa z zadowoleniem przyznać należy, że
takowe znacznie rozbudziły zamiłowanie
do tej ważnej gałęzi gospodarstwa krajo-
wego, która za granicą stała się bogatym
źródłem utrzymania klasy w tym zawo-
dzie pracującej.

Podczas pierwszej wystawy w r. 1869
widzieliśmy przeważnie rośliny egzotycz-
ne i płody z ogrodów panów właścicieli
większych posiadłości — przez co sala
wystawowa jaśniała wspaniałością okazów
pięknych; w późniejszych latach rzadsze
mi już były kwiaty i krzewy ciepłarnia-
ne, a zato obfitsze piękne okazy jarzyn,
owoców, szepców, nasion i roślin eko-
nomicznych, tak od panów właścicieli
dóbr, jakoteż od ogrodników i od wło-
ścian nawet ze stron dalszych kraju jak
np. z Brzegów od Krakowa, z Alwerni,
z Radymna itp. gdzie władze rządowe i
autonomiczne przyjaźnie wpływały na lu-
dność i o korzyściach wystawy pouczyły.

Co roku ogromne kwoty pieniężne po-
syłamy z kraju za granicę za nasiona o-
grodnictwa, owoce, szepce itp., a w wielu
miejscach u nas panowało przekonanie,
że niepodobna w kraju naszym podo-
bnych wypielegnować płodów; owóż kil-
koletnie wystawy ogrodnicze przekonują,
że mylnem było to zdanie i że ziemia
nasza przy stosownej pracy i nieco u-
miejętności fachowej wszystkie zaspokoić
może żądania, że zatem znaczne zaoszczęd-
zenia wysyłek pieniężnych osiągnąć mo-
żna a zarazem podnieść bogactwo kultu-
ry ogrodowej.

Ufamy, że wszystkie władze krajowe,
powiatowe i miejscowe a zarazem i du-
żo

chowieństwo wpłynąć zechcą na gospo-
darzy wiejskich, aby wzbliżając się wy-
stawie udział wzięli, zwłaszcza, że zyska-
niami nagrodami z łatwością pokryte być
mogą wydatki transportowe i że zarządy
kolejowe już proszone zostały przez zar-
ząd, aby zniżyły koszt przewozu pło-
dów i osób na wystawę i napowrót, tak
jak to corocznie czyniły.

Mający chęć wzięcia udziału w tej wy-
stawie, zechcą zgłosić się wcześniej do
zarządu towarzystwa ogrodniczo-sadowni-
czego we Lwowie ulica Kopernika nr. 20.

Od zarządu towarzystwa ogrodniczo-sado-
wniczego.

CENY

na targowicy publicznej w Krakowie

dnia 9 września 1873 r.

	zł. c.	do zł. c.
Mierzycza Pszenicy zimowej	5 50	6 50
" Żyta.....	4 50	5 —
" Jęczmienia.....	3 —	3 62 1/2
" Owsa.....	1 75	1 95
Mierzycza Grochu.....	4 25	4 75
" Jagiół.....	7 75	8 50
" Fasoli.....	5 —	5 50
" Prosa.....	3 50	4 —
" Rzepaku zimow..	4 50	5 —
" Ziemniaków....	1 75	—
Centn. w. Siana.....	1 15	1 50
" Słomy.....	1 —	—
Funt w. Miesza woł. lepszego	— 27	— 30
" " " " " " " "	— 25	— 28
" Południowy wołowej	— 35	— 48
" Skoniny.....	— 48	— 50
" Soli.....	— —	— 7
Garniec Spirytusu na 90°	2 75	3 —
" Okowity na 80°..	1 75	2 —
" Masła.....	3 75	4 —
Kopa Jaj kurzych.....	1 30	—
Miarka Kaszy jęczmienniej.	— 65	— 72
" " " " " " " "	1 82 1/2	—
" " " " " " " "	1 50	1 60
" " " " " " " "	1 10	1 40
" " " " " " " "	1 45	1 50
Maki centnar pszenicznej.	11 40	16 30

Sporządzono w biurze komisariatu targowego.

Komisarz targowy: Siermontowski.

Ostatnie wiadomości.

Ogłoszony w dzisiejszym numerze urzędowej *Gaz. wiedeńskiej* patent cesarski z d. 7 września 1873 r., rozwiązujący izbę poselską rady państwa, rozpisyjący nowe wybory i zwołujący radę państwa na dzień 4 listopada b. r., brzmi dosłownie, jak następuje:

My Franciszek Józef I z Bożej łaski cesarz Austrii, król Węgier i t. d. obwieszczaamy i podajemy do wiadomości:

Art. I. Izbę poselską rady państwa rozwiązuje się.

Art. II. Powszechnie nowe wybory do izby poselskiej rady państwa należy według postanowień ustawy z d. 4 kwietnia r. 1873 (Dz. u. p. l. 40 i 41) natychmiast zarządzić i przeprowadzić.

Art. III. Radę państwa zwołuje się na dzień 4 listopada 1873 r. do Naszego głównego i stołecznego miasta Wiednia.

Dan w Naszym głównym i stołecznym mieście Wiedniu d. 7 września 1873 r. a w 25tym roku Naszego panowania.

Franciszek Józef w. r.

Auersperg w. r. Lasser w. r. Bahns w. r. Stremayer w. r. Glaser w. r. Unger w. r. Chlumecky w. r. Pretis w. r. Horst w. r. Ziemiałkowski w. r.

Dzienniki wiedeńskie dzisiejsze, które równocześnie wyszły z urzędową „Gaz. wiedeńską“, piszą o powyższym patencie, że prawdopodobnie dziś lub jutro ogłoszony zostanie. — Niewiadomość ta dzienników centralistycznych w każdym razie zasługuje na uwagę.

Wojska niemieckie zaczęły swój wy-
marsz z Verdun w piątek.

Książę serbski Millan odwiedzi jutro marszałka Mac-Mahona.

Kursa. — Wiedeń 10 wrześn. godz. — 4% zjednocz. dług państwa banku 69.20. —

Zjedn. oblig. państwa w srebrze 73.20. — Losy z 1860 r. 99.25. — Akcje banku 968. —

Akcie kredytowe 237. — Londyn 111.90. — Srebro 106.25. — Dukat — Lombardy

176. — Losy z 1864 r. 131.25. — Akcje franko-aust. 75. — Napoleony 8.95. —

Akcie kolei Karola Ludwika 218.75. — Akcje kolei lwow. czern. 141. — Akcje kolei półn.

wschodniej 117. — Akcje banku związkow. 49. — Oblig. indemn. gal. 75.25. — Akcje banku wied. dla obrotu 137. — Akcje anglo-

Uspokojenie giełdy: mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Grahichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 10 września.	placa	żądaja
Zł. c.	Zł. c.	Zł. c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie... kupon ubiegły... 169	74 50	76 50
4% Listy zastawne galicyjskie... kupon ubiegły... 77	70 —	72 —
5% Listy zastawne galicyjskie... kupon ubiegły... 95	76 50	78 50
4% Listy zastawne polskie serja I... kupon ubiegły... 85	94 —	95 75
4% Listy zastawne polskie serja II... kupon ubiegły... 85	93 —	94 50
5% Listy zastawne polskie nowe... kupon ubiegły... 106	93 —	94 50
4% Listy likwidacyjne polskie... kupon ubiegły... 110	78 50	80 50
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły... 15	82 50	84 50
6% Listy zastawne banku włościan... kupon ubiegły... 115	— —	94 —
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego: 5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem. 6% Listy zast. 36-letnie banknot. 6% " " " 18-letnie	— —	— —
Akcie kolei warszawsko-wiedeńskiej. " " galic. Karola-Ludwika... " " lwowsko-czern.-jaskiej... " " banku dla han. i przem. 80 zł.	92 50 217 — 138 — — —	95 — 221 — 142 — — —
Losy krakowskie na 20 zł. " 5% (Donau-regulierung)..... " premjowe węgierskie..... " 3% tureckie, 400 franków.... " miasta Stanisławowa.....	— — — — — — — — — —	— — — — — — — — — —
Srebro nowe austriackie..... " w kuponach..... " (obłąkaczy rubel)..... Ruble papierowe rosyjskie..... Talary pruskie..... Dukat obraczkowy..... 20-frankówka..... Rumuńskie obligacje 100 tal.	105 25 104 75 167 — 150 50 165 — 5 30 8 87 39 —	107 25 106 75 172 — 151 — 167 — 5 42 8 03 41 —

WIEDEN, 9 września.	placa	żądaja
Zł. c.	Zł. c.	Zł. c.
Renta austriacka 5%.....	69 90	70 —
" " " w srebrze 5%.....	73 15	73 25
Losy:		
Z roku 1839 całe za 100 zł.	275 —	278 —
" " " 1839 5% " 100 ".....	250 —	258 —
4% rzd. z r. 1854 za 250 ".....	92 —	93 —
5% " " 1860 całe " 500 zł.	99 50	100 —
5% " " 1860 1/5 " 100 ".....	107 —	107 50
Rządowa " 1864 za 100 zł.	131 50	132 —

placa	żądaja
Zł. c.	Zł. c.
Węgierskie poz. prem. na 100 zł.	81 — 81 50
Kredytowe 1860 r. " 100 zł. m. k.	172 50 173 —
Krakowskie..... " 20 zł.	22 — 23 —
Ofen (Budy)..... " 40 ".....	23 — 24 —
Rudolfa..... " 10 ".....	13 — 14 —
Salzburga..... " 20 ".....	18 — 20 —

Obligacje:
Indemnizacyjne galicyjskie..... 75 25 76 —
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zł. 97 50 97 75

Akcie bankowe:	placa	żądaja
	Zł. c.	Zł. c.
Anglo-austriackie..... za 120 zł.	177 50	178 —
Boden-Credit austriack. " 80 "	241 —	244 —
" " węgier. " 80 "	59 —	60 —
Franco austriackie..... " 80 "	74 —	75 —
" " węgierskie..... " 80 "	— —	— —
Galic. banku hipotecz. " 200 "	— —	— —
" " dla handlu i prz. " 80 "	68 —	— —
" Landebk. Lwów. " 100 "	— —	— —
Handelsbank wiedeński " 200 "	103 —	105 —
Interventionsbank..... " 80 "	32 50	33 50
Länderbank Verein..... " 140 "	119 —	121 —
Nationalbank..... " 964 —	966 —	— —
Unionbank..... za 200 zł.	138 50	139 —
Vereinsbank austriackie " 80 "	51 —	51 50
Verkehrsbank..... " 80 "	— —	138 —
Wechslerbank wiedeński. " 80 "	149 —	151 —
Wechslerstuben Gesell. " 80 "	107 —	109 —
Wiener Bank Verein..... " 80 "	158 —	160 —

Akcie kolei:	placa	żądaja
	Zł. c.	Zł. c.
Arcyksięcia Albrechta 200 zł.	— —	— —
Alföld Fiume..... 200 zł. sr.	154 —	155 —
Dniestrzańska..... 200 ".....	— —	— —
Elisabeth..... 200 zł. m. k.	217 —	218 —
" " Linz Budw. 200 zł. sr.	— —	190 —
Eperies-Tarnow..... 200 ".....	— —	— —
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2075 —	2080 —
Gal. Karl Ludwig..... 210 zł. sr.	219 —	219 50
Kaschau Oderberg..... 200 zł. m. k.	147 50	148 50
Lemb. Czern. Jassy..... 200 ".....	140 —	141 —
Rudolfsbahn..... 200 " sr.	159 50	160 50
Siebenbürger I. 200 ".....	150 —	151 —
Staatsbahn (500 fr.)..... 200 ".....	337 50	338 50
" " II emisji..... 800 ".....	— —	— —
Südbahn (Lombard.)..... 200 zł. m. k.	177 —	177 50
Theissbahn..... 200 ".....	203 —	204 —
Tramway wiedeński..... 200 ".....	228 —	230 —
Weg. gal. I. Zupk. 200 " sr.	— —	— —
" Nordostbahn..... 200 ".....	— —	123 —
" Ostbahn (500 fr.)..... 200 ".....	69 —	70 —

Akcie przemysłowe:	placa	żądaja
	Zł. c.	Zł. c.
Baugesells. allg. oest. 120	93 —	94 —
" Wied. 100 zł. w. a.	122 —	123 —
Bauverein " 100 " " " " "	42 50	43 —
Kakusza..... 200 " " " " "	— —	— —
Masz. wiedeński..... 200 " " " " "	— —	— —
" Lwów..... 100 " " " " "	— —	— —
Parcelacyjne galic. 100 " " " " "	— —	— —
Wied. parcelacyjne..... 100 " " " " "	49 50	50 50
Listy zastawne:		
Allg. oest. Bd. Kr. los. 5% zł. sr.	100 —	100 50
" " 33 lat los. 5% w. a.	87 —	87 50
" " gm. 40 " " " " " " " " " "	85 —	86 —
Galic. Banku Hyp. 6% w. a.	83 50	84 —
" Banku Włoc. 6% " " " " " "	93 —	93 50
Nationalbank..... 5% m. k.	— —	— —
" " " " " " " " " " " " " " " "	90 90	91 10
Weg. tow. kred. 5 1/2% " " " " " "	81 75	82 —
Oblig. pierwszeństwa:		
Arcyks. Albrechta..... 100 w. a.	84 50	85 50
Alföld Fiume..... 5% zł. sr.	89 —	89 25
Dniestrzańska..... 5% " " " " " "	43 50	44 —
Ferd. Nordbahn..... 5% m. k.	91 75	92 25
" " " " " " " " " " " " " " " "	87 75	88 25
" " " " " " " " " " " " " " " "	104 50	105 —
Gal. Kar. Lud. 5% " " " " " "	— —	103 —
" II. em. 5% " " " " " "	99 —	99 50
" 1871 III. 5% " " " " " "	96 —	96 50
Kasz. Oderb. 5% " " " " " "	91 50	92 —
Lwów. Czern. Jassy:		
" I 1865..... 5% sr. w. a.	74 50	— —
" II 1867..... 5% " " " " " "	86 25	— —
" III 1868..... 5% " " " " " "	74 50	75 —
" IV 1872..... 5% " " " " " "	— —	— —
Mähr. Sch. Central..... 5% " " " " " "	— —	79 —
Siebenbürger I. 5% sr. w. a.	88 —	88 50
Südbahn (Lombardy)..... 3% " " " " " "	109 50	109 75
Theissbahn..... 5% " " " " " "	— —	— —
Weg-galic. Zupkow. 5% " " " " " "	80 —	80 25
" Nordostb. 300 5% " " " " " "	74 —	74 50
" Ostbahn..... 300 5% " " " " " "	69 90	70 10
WARSZAWA, 6 wrześ.		
Rrs. k.	Rsr. k.	
Listy zastawne serji 1. 4%.....	95 40	95 70
" " " 2. 4%.....	94 —	94 20
" kupon ubiegły.....	— 82 —	—
" nowe..... 5%.....	93 90	94 10
" kupon ubiegły.....	1 2 —	—
" likwidacyjne..... 4%.....	79 05	79 35

Winogrona kuracyjne

poleca

handel podpisany

osobom kuracya odbywajacym jako już dostatecznie dobre, słodkie, nawet przewyższające w dobroci poprzednich latach, po cenie umiarkowanej, a wszelkie zamówienia zamiejscowe zostaną natychmiast uskutecznione. (4591 1-6).

Edward Fuchs.

Apteka w Wojniczu

poszukuje prowizora.

Wiadomość tamże. (4573 3-3)

Galicyjskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń

Kapitał akcyjny 2,000.000 złr. w. a.

Zabezpieczenie na wypadek śmierci.

Przykład: Ojciec liczący 35 lat, placąc miesięcznie złr. 2 cent. 50 zabezpiecza kapitał 1000 złr., który po śmierci będzie wypłacony pozostałej rodzinie.

Zabezpieczona suma wypłaca się nawet i w tym wypadku bez wszelkiego potrącenia, gdy śmierć zabezpieczonego nastąpi zaraz po zawarciu układu, choćby nawet zapłacono dopiero pierwszą ratę premii.

Wypłata zabezpieczonego kapitału uskutecznia się również bez potrącenia i w tym razie, gdy przyczyną śmierci nie była zwykła słabość, lecz cholera lub jaka inna zaraza. (4491 7-12)

Dyrekcya: we Lwowie ulica Skarbkowska 1. 2, II piętro.

Godziny urzędowe od 9 do 1 i od 3 do 7.

Filia w Krakowie, ulica Sławkowska.

Prospekta na żądanie
płatnie franko.

Drzewo na pniu.

W Radłowie (najbliższa stacja kolei żelaznej Bogumilowice) jest około 60 morgów drzewa sosnowego z wolnej ręki do sprzedania.

Las ten może dostarczyć w części budulec, w części drzewa opałowego, jest koleja żelazna przecięta, a od sławnej rzeki Dunajca pół mili oddalony.

Bliższa wiadomość powziąć można w centralnym zarządzie dóbr Radłowa (poczta Radłów) lub w Krakowie pod adresem **A. Helcel** (4578 2-3) w rynku Nr. 30.

18 września 1873

sprzedaje 70 pułk piechoty w Krakowie wszystkie swojej kapeli

narzędzia gędziebne:

drewniane, blaszane, dęte i smyczkowe, tudzież muzykalia w koszarach Franciszka - Józefa na Piasku. (4589 2-3).

Ogłoszenie konkursu.

Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego na posiedzeniu swoim dnia 23 Sierpnia b. r. uchwalił: wysłać dwóch stypendystów na lat trzy do c. k. akademii leśniczkiej w Mariabrunn koło Wiednia, udzielając takowym stypendya po **złr. 680** rocznie z funduszu subwencyjnego c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Tym celem ogłasza się konkurs niniejszy.

Ubiegający się o jedno z powyższych stypendyów winien:

1. przedłożyć świadectwo dojrzałości szkoły średniej;
2. wykazać dostateczną znajomość lasu, a to przynajmniej jedno-letnim zatrudnieniem przy gospodarstwie lasowym;
3. dołączyć świadectwo zdrowia — niemniej
4. świadectwo moralności lub polecenie Rady Oddziału c. k. Towarzystwa gospod. galicyjskiego.

Oprócz tego:

5. zobowiązać się ma formalnie, iż uczęszczać będzie na wszystkie trzy działy akademickie — jako słuchacz, z wyjątkiem — i że po odbytych trzechletnim kursie, podda się egzaminowi dyplomowemu, — oraz
6. że po ukończeniu nauk przynajmniej przez trzy lata poświęci się zawodowi leśniczemu w kraju.

Stypendyum to udziela się na lat trzy, pod zastrzeżeniem: iż stypendysta wykaże się po każdym semestrze dobrym postępem w naukach i zachowaniem się odpowiedniem ustawom akademickim. Wypłata stypendyum nastąpi w dziesięciu ratach miesięcznych z góry po złr. 60 w. a. z kasy Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galicyj. za kwitem stosownie ostemplowanym, i przez dyrektora c. k. akademii potwierdzonym; oprócz tego otrzyma stypendysta na koszt podróży tam i napowrót po złr. 40 w. a.

Z uzyskanego stypendyum pokryć musi stypendysta wszelkie koszty, z pobytem jego w Mariabrunn połączone.

Ponieważ wykłady w języku niemieckim odbywają się, zwraca się uwagę kompetentów na potrzebę znajomości tego języka, tak w mowie jak i piśmie.

Odpowiedne podania należy udokumentować, należy nadesłać (franco) do Komitetu Towarzystwa gospod. galic. we Lwowie najdalej do **25 Września b. r.**

Z Rady Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

Lwów 24 Sierpnia 1873 r.

Wiceprezes

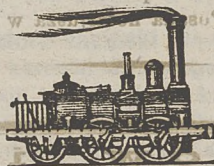
Henryk Strzelecki.

(4562 3-3)

Sekretarz

J. Grelinger - Greliński.

C. k. uprzyw. kolej



gal. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa oleju surowego i maszynowego na czas od 1 października 1873 r. do ostatniego września 1874 r. rozpisuje się w drodze ofert.

Ubiegających się o to zaprasza się, aby dotyczące oferty marką stemplową na 50 cent. zaopatrzone, najdalej do 20 września 1873 roku do podpisanej dyrekcyi ruchu wnieśli.

Warunki dostawy mogą być przejrane w biurze zarządu materiałów we Lwowie.

(4577 2-3)

Dyrekcya ruchu.

Kraków dnia 10 września 1873.

Wład. Kudasiewicz.

Józef Oesterreicher,

Fabryczny skład maszyn

Wiedeń, Akademiestr. 3

Od 12 listopada 1873 roku w własnym domu

Wiedeń, Victorgasse 22.

Najlepsza sikawka do ognia

zupelna z dwiema kruszcowymi podstawkami i mosiężnymi wentylami wraz z 12-stopowym węzłem ssącym, 30-stopowym wyrzucającym na 2-kołowym wózku **130 złr.**



Taka sama sikawka z żelazną skrzynią na wodę 145 złr.

Z żelazną skrzynią na wodę i przyrządem ssącym 160 złr. (4533 5-12)

Obie także z węzłami i pierścieniami.

LOSY MIASTA KRAKOWA.

Główne wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.

Najniższa Wygrana złr. 30.

przedają:

we Lwowie: C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny i filie jego w Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze.

Galicyjski Bank Krajowy i filia jego w Brodach.

4433 (19-52)

w Wiedniu: Bank und Wechselgeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft.